

Pomoc medyczna dla uchodźców. Co ze szczepieniami?

10 marca 2022 07:57



W ciągu dwóch tygodni kryzysu uchodźczego przeciw COVID-19 zaszczepiliśmy około sześciuset obywateli Ukrainy, których Polska przyjęła już ok. 1,3 mln. Komisja Zdrowia, która w środę wysłuchiwała informacji ministra zdrowia o pomocy medycznej dla uchodźców usłyszała, że w społeczeństwie ukraińskim zainteresowanie szczepieniami jest jeszcze mniejsze niż w polskim.

Polska, wraz z początkiem wojny Rosji przeciw Ukrainie, zniosła wszelkie procedury związane z pandemią COVID-19 na granicy z zaatakowanym sąsiadem – z powodów humanitarnych, ale jak się również wydaje, przede wszystkim logistycznych. Minister zdrowia zapowiadał co prawda, że w pierwszej kolejności uchodźcy będą mogli bezpłatnie korzystać z testów i szczepień, ale te są dla nich nieobowiązkowe. Posłowie Komisji Zdrowia, którzy w środę dyskutowali o pomocy medycznej dla uchodźców wojennych, zwracali uwagę, że jest to decyzja ryzykowna, bo stwarza duże zagrożenie epidemiczne – zwłaszcza tam, gdzie uchodźcy przebywają w dużych grupach (dworce w największych miastach, hale zamienione na punkty recepcyjne). Potwierdzają to wolontariusze, którzy w ostatnich dwóch dniach alarmują o bardzo dużych liczbach osób z wyraźnymi objawami infekcji.

Ministerstwo Zdrowia musi sobie zdawać sprawę z zagrożenia, bo jak mówił Waldemar Kraska, resort dysponuje danymi, z których wynika, że dokładnie pod koniec lutego – czyli w pierwszych dniach kryzysu uchodźczego – przez Ukrainę przechodził szczyt piątej fali COVID-19. – Dobrze, że w Polsce fala COVID-19 opada, ale pytanie, czy za chwilę w związku z napływem niezaszczepionych uchodźców, znów nie będziemy mieć problemu – mówiła Katarzyna Lubnauer (KO).

Tymczasem Polska nie ma pomysłu nie tylko na ewentualne zapobiegnięcie odbiciu w górę statystyk covidowych, ale też nie widać spójnej koncepcji jeśli chodzi o szczepienia dzieci i młodzieży, mimo że Waldemar Kraska podkreślał słabą wyszczepialność młodych Ukraińców przeciw chorobom zakaźnym. Poseł Polska 2050, prof. Wojciech Maksymowicz apelował, by rząd objął obowiązkiem szczepień dzieci i młodzieży z Ukrainy od razu, bez ustawowego okresu 3 miesięcy, zwłaszcza jeśli chodzi o tych, którzy będą korzystać ze żłobków, przedszkoli i szkół. Prof. Maksymowicz podkreślał, że nie tylko niski poziom wyszczepialności przeciw chorobom zakaźnym był i jest problemem Ukrainy, ale również niska wiarygodność dokumentów, poświadczających szczepienia, ze względu na powszechną korupcję.

Waldemar Kraska informował posłów, że w polskich szpitalach w tej chwili jest hospitalizowanych ponad siedemset dzieci z Ukrainy (najwięcej, prawie 150, w Małopolsce), przede wszystkim z objawami zapalenia płuc czy cięższego przebiegu przeziębienia. Kilko wymaga dializ, są też mali pacjenci z chorobami onkologicznymi.

Kraska zapewniał, że wszyscy, którzy potrzebują pomocy, mają ją zapewnioną bezpłatnie, choć jeszcze nie obowiązuje ustawa o pomocy dla obywateli Ukrainy, którą Sejm uchwalił w środę wieczorem.

Opieka zdrowotna dla uchodźców ma, według założeń, kosztować ok. 200 mln zł miesięcznie, są to jednak bardzo zachowawcze i mało prawdopodobne wyliczenia, bazujące na założeniu, że w Polsce schronienie znajdzie milion osób. Może być ich, według szacunków ekspertów, trzy a nawet pięć razy więcej.

URL artykułu: <https://www.medexpress.pl/swiat/pomoc-medyczna-dla-uchodzcow-co-ze-szczepieniami-84180/>